

UE/Barroso: To nie będzie koniec świata, jeżeli negocjacje z Rosją się nie rozpoczną

23.11.2006.

23.11.2006 Bruksela (PAP) - To nie będzie koniec świata, jeżeli negocjacje w sprawie nowego porozumienia UE-Rosja nie rozpoczną się w piątek - powiedział w czwartek przewodniczący Komisji Europejskiej Jose Barroso.

By przekonać Polskę do zgody na przyjęcie mandatu negocjacyjnego, niezbędnego do rozpoczęcia rozmów z Rosją na piątkowym szczycie w Helsinkach, szef Komisji zadzwonił w środę wieczorem do polskiego premiera Jarosława Kaczyńskiego.

"Z prawnego punktu widzenia nie będzie próżni, ale oczywiście cały czas wierzymy, że mandat negocjacyjny, o który Komisja sama poprosiła zostanie przyjęty" - powiedział Barroso na krótkiej konferencji prasowej po spotkaniu w Brukseli z fińskim premierem Aigarem Kalvitemsem.

Nowe porozumienie UE-Rosja ma zastąpić dotychczasową umowę o partnerstwie i współpracy (PCA) najpóźniej w listopadzie przyszłego roku. Jednak w przypadku braku nowego porozumienia, obecna umowa zostanie automatycznie przedłużona.

Szef KE zadzwonił w środę wieczorem do polskiego premiera Jarosława Kaczyńskiego, zapewniając go o solidarności i pomocy ze strony Komisji Europejskiej w sprawie rozstrzygnięcia rosyjsko- polskiego sporu handlowego. Poinformował o tym polskich dziennikarzy w czwartek komisarz ds. polityki regionalnej Danuta Huebner.

"Jego (Barroso) stosunek do Polski jest bardzo pozytywny, wszyscy jesteśmy bardzo solidarni z Polską. To nie jest gołosłowne poparcie" - podkreśliła Huebner.

Od godz. 10 rano w Brukseli trwają decydujące rozmowy ambasadorów państw UE w sprawie mandatu negocjacyjnego. Polska od ubiegłego poniedziałku wetuje jego przyjęcie, żądając rozstrzygnięcia sporu w sprawie nałożonego rok temu przez Moskwę embarga na niektóre polskie produkty mięsne i roślinne.

Michał Kot (PAP)

icz/ ro/ fal/